

## **Jan Polkowski: Pandemia i inne plagi**

Z kryzysu wychodzić będziemy z ogromnym wysiłkiem przez następne dziesięć lat i jego ofiar, znacznie liczniejszych, nikt nie będzie liczył. Powiadają, że gospodarki nie wolno pod żadnym pozorem paraliżować, bo po odwołaniu restrykcji wrócimy wprawdzie do życia, ale będzie to życie w upokorzeniu, ograniczonej wolności i biedzie – pisze Jan Polkowski w książce „Pandemia i inne plagi”.

### **17 marca 2020**

Debata wokół epidemii już jest, a będzie jeszcze bardziej zażarta i dramatyczna. Toczyć się będzie między tymi, którzy będą alarmować, że pozbawia się obywateli wszelkich praw, wprowadza koronadyktaturę, niszczy europejski styl życia, liberalny dobrostan społeczeństw, a tymi, którzy będą żądać wprowadzenia najostrzejszych rygorów, porzucenia próśb i apeli o przestrzeganie praw obywatelskich na rzecz godziny policyjnej. Spierać się będą zwolennicy ukrycia się przed wirusem, ochrony zdrowia i życia za wszelką cenę, przerwania łańcucha zarażeń, z tymi, którzy wskazują na skuteczność planu szybkiego zarażenia wszystkich i, kosztem ofiar wśród najsłabszych, uodpornienia reszty społeczeństwa na nieuniknione nawroty wirusa. Tych ostatnich wesprą zapewne ci, którzy już alarmują, że w celu uratowania kilku czy kilkunastu tysięcy osób wpychamy własne kraje i cały świat w groźny kryzys. Kryzys, z którego wychodzić będziemy z ogromnym wysiłkiem przez następne dziesięć lat i którego ofiar, znacznie liczniejszych, nikt nie będzie liczył. Powiadają, że gospodarki nie wolno pod żadnym

pozorem paraliżować, bo po odwołaniu restrykcji wrócimy wprawdzie do życia, ale będzie to życie w upokorzeniu, ograniczonej wolności i biedzie. [...]

## 14 kwietnia 2020

Dzień zaczął się śnieżycą i czterema stopniami Celsjusza powyżej zera. Śnieg szybko topnieje, bo ziemia po paru słonecznych dniach, jest rozgrzana (wczoraj ponad 20 stopni ciepła).

*Polskę należy krytykować w oparciu o doświadczenia krajów europejskich, najlepiej o podobnej wielkości i gęstości zaludnienia*

W internecie film o Tajwanie, który świetnie poradził sobie z epidemią. Państwo korzystało z informacji wywiadowczych na temat sytuacji w

Chinach, wysłało lekarzy obserwatorów do Chin już 20 stycznia i powołało centrum kryzysowe. Centrum opracowało kwestionariusz dla powracających i nałożyło obowiązek codziennego wypełniania go przez dwa tygodnie. Zawieszono transport publiczny, a z przebywającymi kwarantannę utrzymywany jest bieżący kontakt esemesowy, po wezwaniu w ciągu czterech minut dowożone są maseczki. Jeden z widzów porównuje nieudolność polskiego rządu do tajwańskiej sprawności. Krytyk pomija ilość dość istotny fakt, że zadanie tamtejszego rządu było wielokrotnie łatwiejsze, bo Tajwan to wyspa, a mimo to w ramach porównania stawia absurdalny zarzut o tłok na polskich granicach. Lotniska, dostosowane do pełnej kontroli, zapewniają warunki nieosiągalne na przywracanych w pośpiechu przejściach granicznych. Ponadto Tajwan de facto jest w stanie wojny z

Chinami kontynentalnymi, więc całe państwo funkcjonuje w stanie podwyższonej gotowości antykryzysowej. Kryzys może być wywołany w każdej chwili chińskim atakiem konwencjonalnym, chemicznym czy biologicznym. Tę wyjątkową sytuację Tajwanu można porównać jedynie do Korei Południowej, która również jest w stanie wojny (nie zawarła z Północą traktatu pokojowego) i, biorąc pod uwagę faktyczny przepływ ludzi, jest wyspą. Polskę należy krytykować w oparciu o doświadczenia krajów europejskich, najlepiej o podobnej wielkości i gęstości zaludnienia.

Doktor Stefano Montanari udzielił wywiadu włoskiej telewizji, w którym wskazuje, że koronawirus stale żeruje na ludzkim organizmie i jest niegroźny, a jego mutacja postępuje w zatrważającym tempie i wynalezienie na niego szczepionki jest niemożliwe. Jest groźny tylko wraz z chorobą współistniejącą. Naukowiec zaznacza, że odporność stadna nie istnieje i została wymyślona na potrzeby koncernów farmaceutycznych. Jak informuje dziennik „La Repubblica”, zrzeszenie włoskich epidemiologów złożyło zawiadomienie do prokuratury dotyczące Montanariego.

Trump polecił wstrzymać wpłaty na WHO. Już dzisiaj wiadomo, że wirus pojawił się w Chinach na początku listopada. Lekarze w Wuhan ostrzegali przed epidemią w grudniu. Spotkały ich represje. W styczniu koronawirus był przedmiotem rozmów najwyższych Władz ChRL. Jednocześnie cenzurowano informacje na ten temat. WHO kryła Chiny, a tym samym uczestniczyła w stwarzaniu zagrożenia dla świata. [...]

## **20 kwietnia 2020**

Profesor Robert Flisiak, prezes Polskiego Towarzystwa Epidemiologów i Lekarzy Chorób Zakaźnych oraz kierownik Kliniki Chorób Zakaźnych i Hepatologii Uniwersytetu Medycznego w Białymstoku, stwierdził:

„Każdy, kto w tej chwili będzie sprzeciwiał się szczepionkom, powinien być uznawany za zbrodniarza przeciwko ludzkości". Uważam, że każdy lobbysta przemysłu farmaceutycznego, który udaje troskliwego stryja ludzkości, powinien umieć zachować odrobinę taktownego umiaru.

Zdaniem włoskiego Narodowego Obserwatorium Zdrowia pierwszym dniem, w którym nie zostanie stwierdzony żaden nowy przypadek zakażenia koronawirusem, będzie 28 czerwca. Obserwatorium przedstawiło prognozy dla różnych regionów Włoch.

W Danii część drobnych przedsiębiorców otworzyła swoje zakłady po pięciodobym kwarantannie. Otwarte zostały między innymi zakłady fryzjerskie czy szkoły nauki jazdy. Rozluźnianie restrykcji rozpoczęło się w minioną środę, kiedy przywrócono pracę placówek edukacyjnych i opiekuńczych dla dzieci.

W Stanach Zjednoczonych rozgorzał spór dotyczący organizacji, zaplanowanych na 3 listopada, wyborów prezydenckich. Demokraci uważają, że z powodu pandemii tegoroczne procedury wyborcze muszą ulec zmianie. Proponują głosowanie listowne. Karty wyborcze miałyby być zwracane pocztą lub wrzucane do specjalnych skrzynek. Wszelkie podobieństwo do propozycji polskich zamordystów i zamachowców stanu należy uznać za przypadkowe.

*Zaraza i związany z nią kryzys  
wyciągnęły z zakurzonej  
graciarni lęk o jutro, poczucie  
bezzadności, znikomości  
sukcesów i daremności  
gorączkowych starań, by  
posiadać następne zbędne  
rzeczy*

Baryłka ropy w Nowym Jorku w poniedziałek około godziny dziewiątej czasu polskiego była wyceniana po 14,73 dolara. Był to najniższy poziom od marca 1999 roku. Około godziny czternastej baryłka ropy w dostawach na

maj była wyceniana po 11,10 dolara, zniżka wyniosła ponad 39%.

W 20. rocznicą kanonizacji siostry Faustyny Kowalskiej Ojciec Święty Franciszek odprawił mszę bez udziału wiernych w kościele Santo Spirito in Sassia koło Watykanu. W homilii papież powiedział, że w obecnej, przeżywanej próbie ludzie okazali się „kruchymi”.

„Miłosierdzie nie porzuca tych, którzy zostali w tyle. Teraz, gdy myślimy o powolnym i żmudnym wychodzeniu z pandemii, wkrada się niebezpieczeństwo: zapominanie o tych, którzy pozostali w tyle. Istnieje ryzyko, że dotknie nas jeszcze gorszy wirus, wirus obojętnego egoizmu.” [...]

### **30 kwietnia 2020**

Staroświecka suplikacja: „od powietrza, głodu, ognia i wojny, zachowaj nas Panie!”, śpiewana była ostatnimi czasy rutynowo, a prośba zachowania „od powietrza” nie była zapewne przez wszystkich rozumiana. Teraz nadszedł czas utraty bezmyślnego poczucia

bezpieczeństwa i pyszałkowatej pewności, że może być tylko lepiej, a z pewnością weselej. Zaraza i związany z nią kryzys wyciągnęły z zakurzonej graciarni lęk o jutro, poczucie bezradności, znikomości sukcesów i daremności gorączkowych starań, by posiadać następne zbędne rzeczy. W tej epidemicznej niepewności treść suplikacji odradza się w naturalny sposób. Wprawdzie w powtarzanych w mediach ogłoszeniach każą nam pokładać nadzieję wyłącznie w nauce, ale nauka na razie umywa ręce i ogranicza się do zalecenia dokładnego mycia rąk, więc wielu może z większym przekonaniem zanosić ją przed oblicze Boga. Modlitwę trzeba będzie jednak uzupełnić, dopisując prośbę o zachowanie od suszy. Liczba pożarów tym roku już jest rekordowa.

*Fragmenty pochodzą z książki Jana Polkowskiego „Pandemia i inne plagi”, wydanej przez Instytut Literatury i Oficynę Wydawniczą Volumen.*

Więcej o książce

*Portret Jana Polkowskiego wykonał Zbigniew Kresowaty*

Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego

Ministerstwo  
**Kultury**  
i Dziedzictwa  
Narodowego.